

Zuma wybrany na II. kadencję przewodniczącego ANC

24 grudnia 2012

Delegaci na 53. konferencję krajową Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC) wybrali obecnego przewodniczącego (i jednocześnie prezydenta kraju), Jacoba Zumę, na drugą z rzędu kadencję przewodniczącego tej partii.

Zuma uzyskał 2983 głosy. Na jego kontrkandydata i zarazem poprzednika na stanowisku prezydenckim, Kgalemę Motlanthe, głosowało z kolei raptem 991 kandydatów. On sam niechętnie zgodził się na udział w partyjnych wyborach, a jego zwolennicy bardziej niż na jego walorach skupiali się w kampanii na niepowodzeniach obecnego lidera. Ich hasłem było „Anyone but Zuma” („Ktokolwiek, byle nie Zuma”). Uważają oni bowiem, że obecne władze odpowiadają za chaos organizacyjny w partii, rosnący brak zaufania społecznego dla rządu i wzrost poparcia dla opozycji, zwłaszcza dla Sojuszu Demokratycznego kierowanego przez charyzmatyczną premier Prowincji Przylądkowej Zachodniej, Helen Zille.

Zuma był faworytem, ale jego przeciwnicy oskarżają go o zmanipulowanie wyniku partyjnych wyborów. Jeszcze przed rozpoczęciem konferencji krajowej Sąd Konstytucyjny w Johannesburgu unieważnił wybory władz Kongresu w prowincji Wolne Państwo, zakończone zwycięstwem stronników prezydenta. Do korupcji i zastraszania delegatów miało też dojść na konferencji nominacyjnej w Mafekingu.

Na stanowisko wiceprzewodniczącego ANC wybrany został Cyril Ramaphosa, współautor konstytucji RPA i jeden z liderów opozycji w trakcie negocjacji mających na celu zniesienie apartheidu. Pod koniec lat 90. porzucił on politykę na rzecz biznesu i dziś jest jednym z najbogatszych Afrykańczyków. Uważany do niedawna za „najwybitniejszego prezydenta, którego

Południowa Afryka nigdy nie miała”, Ramaphosa nie jest już jednak postacią wolną od kontrowersji. Jest on bowiem jednym z największych udziałowców korporacji Lonmin, właścicielki kopalni Marikana, w której w sierpniu doszło do masakry strajkujących górników. Ramaphosa miał wtedy wezwać policję do „zdecydowanej akcji” przeciwko protestującym „kryminalistom”. Ramaphosa jest także wiceprzewodniczącym Komisji Planowania Narodowego (na jej czele stoi neoliberalny b. minister finansów, Trevor Manuel), mającej za zadanie stworzyć długoterminowy plan rozwoju dla państwa.

Zdaniem części analityków, 70-letni Zuma może przekazać Ramaphosie faktyczny ster rządów w kraju, a nawet uczynić go kandydatem ANC na prezydenta w najbliższych wyborach w 2014 r.

Na stanowisku sekretarza generalnego ANC pozostanie natomiast b. przewodniczący Południowoafrykańskiej Partii Komunistycznej, Gwede Mantashe, a jego zastępcą będzie Jessie Duarte. Na przewodniczącą Krajowego Komitetu Wykonawczego wybrano Balekę Mbete, a na skarbnika, Zweli Mkhize. Wszyscy oni są stronnikami Zumy, podobnie jak zdecydowana większość 80-osobowego Komitetu Wykonawczego.

Opracowanie: Michał Dobrzyński

Źródło: [Lewica](#)